

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 24 STYCZNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg dnia 14go Stycznia v. s.

Od Naczelnego wodza Armii Jenerała Infanteryi Hrabiego Barclay de Tolli, wydane zostały w armiach następujące rozkazy:

Dnia 16go Grudnia, w głównej kwaterze Donauschingen.

„Przy wkroczeniu do Szwajcaryi, albo do Francyi, wszyscy PP. Naczelnicy, mają szczególny obowiązek objawić i wrazić w podległych sobie: że pierwsze z tych Państw iest z nami Sprzymierzone; do ostatniego zaś wchodzimy, nie dla zemsty nad nieprzyjaciółmi Rossyi, ani dla zawoiowania, ale iedynie dla pozyskania powszechnego pokoju, tak pożądanego od samych Francuzów, i tak długo burzonego przez Cesarza Francyi. Jestem zaufany, że PP. Dowódcy woysk uczują sami, iak wiele pomyślny skutek tego zbawionego zamiaru Naymilszszego Naszego Monarchy zależeć będzie od postępowania żołnierzy, i przyjaźnielskiego ich obeyścia się z mieszkańcami: a zatem nie wątpię, że każdy z nich użyje wszelkich zależących od niego sposobów i środków, dla odwrócenia od mieszkańców tego kraju, wszelkich gwałtów i ucisków, tak szkodliwych powszechnym i dobroczynnym zamiarom, i tak niesławnych dla wojowników, których mężstwu i bohaterkiej stałości świat będzie winien przywrócenie pokoju... W Woyskach dobrze urządzonych, żaden przypadek nie może usprawiedliwiać grabieży, gwałtu i nieposłuszeństwa; a zatem postanawiam sobie za nieodmienne prawidło, naymilsze pobłażenie naczelnika, albo też samowolny postęp człowieka niższej rangi, karać nieodzownie według wszelkiej surowości praw przepisanych na taki przypadek. „

Dnia 18go Grudnia, główna kwatera Neustadt.

„Wojownicy! zwyciężywszy nieprzyjaciela powszechnej spokojności, staliście się celem podziwiania i naśladowania dla wszystkich. Przewagą waszej prawicy Cesarz Francuzów utracił niezmierne swoje siły, i z nimi wszystkich swoich Sprzymierzeńców. Narody całej prawie Europy, które się niedawno zbierały pod jego chorągwiami dla swego własnego, i reszty świata uziarnienia, łączą się już z Wami, broniąc dawnej swobody i szczęścia swojego. Same nawet Ludy, berła jego poddane, — sami Francuzi oczekują od was oswobodzenia od jarzma, które ich uciska. Tak iest, Waleczni wojownicy! — Pokonałiscie wszystko, i nie zostaje wam, tylko otrzymać jeszcze zwycięztwo nad samą żądzą Panowania Władcy Francuzów; nie zostaje wam, tylko udarować Świat pokojem, i otoczonym jego wdzięcznością powrócić na łono ukochaney Ojczyzny. Wchodząc z takim zamiarem w granice Francyi, celem naszym być powinno ulżenie, nie zaś pomnożenie nędzy i ucisków tej krainy. Powinniśmy okazać iey mieszkańcom, że ieden tylko honor do nich nas przyprowadza. Mężstwo i wielkość duszy były zawsze pierwszym zaszczytem wojowników — Mężstwo i wielkość duszy wślawić was powinny na tej nowej drodze do nieśmiertelności. Przekonani o potrzebie i pożytkach karności wojennej, i tu ią zapewne w całej ścisłości zachowacie, przydając przez to nowy promień do sławy Waszej. Lecz gdyby, nad moją nadzieję, znaleźli się wpośród was tacy, którzyby nie pomniąc na honor i obowiązek stanu, oczernili się swawolą, gwałtami, i w ogólności arbitralnym traktowaniem mieszkańców, ci iako burzyciele dobrego porządku, i

przeciwnicy powszechnego dobra, bez żadnego względu oddani będą pod sąd sprawiedliwości. (z Pocz. Półn.)

St Petersburg dnia 10go Stycznia v. s.

Dnia 2go b. m. IMPERATORSKA Publiczna Biblioteka, na pamiątkę Naylaskawszego odwiedzenia, którym Nayiaśniejszy PAN w roku przeszłym 1812, w tymże dniu zaszczycić ią raczył, uroczystym sposobem otworzona została, z pociechą i radością wszystkich miłośników nauk i oświecenia. To otworenie odbyło się w obecności JW. Ministra Narodowego oświecenia, Aktualnego Taynego Konsyliarza, Hrabiego A. K. Razumowskiego, Członków Rady Państwa, Senatorów, Ministrów, wielu innych znakomitych obojczy płci Osób, iakoteż Członków Zgromadzeń Uczonych, Urzędników, i innych przyiaciół Nauk. Dyrektor tej Biblioteki, Tayny Konsyliarz, Olenin, nayprzód w krótkiej mowie wymienił uczynione przez Zwierzchność tej Biblioteki przygotowania do publicznego iey otworzenia. Potem Bibliotekarz, Nadworny Konsyliarz Krassowski, czytał napisany przez siebie, Krótki wykład powszechnych korzyści z rozszerzonych poznań człowieka. — Następnie rozdane były Osobom przytomnym postanowione z Naywyższej woli prawidła dla odwiedzających ten zbiór Xiąg szacowny, w językach, Rosyjskim, Łacinskim, Niemieckim i Francuzkim, tudzież rachunek z zarządzania Biblioteką za 1808, 809, 810, 811 i 1812sty. Potem Pomocnik Bibliotekarza Assesor Kolleski Gniedycz, miał rozprawę o przyczynach wstrzymujących postęp naszej Literatury, a Konsyliarz Tytularny Kryłow, czytał napisaną przez siebie wierszem Baykę, pod napisem Nurki, w której Antor okazał istotne pożytki oświecenia. Nakoniec JW. Minister oświecenia Narodowego ugoszczał przyzwoicie Osoby przytomne. — Tak więc, to otworenie do powszechnego użycia IMPERATORSKIEY Biblioteki Publicznej, spełniło dobroczynne zamiary Naymilszszego Naszego Monarchy, przez pomnożenie exystujących w Rossyi do nabycia oświecenia licznych środków, tém nowym i obfitym źródłem poznań ludzkich. (z Gaz. Półn.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Królewiec dnia 23go Stycznia n. s.

W Kiel d. 15go Stycznia zrana o godzinie 4tej, Pokoy między Szwecyą i Danią podpisany został. Wszyscy zgadzają się powszechnie, że warunki iego są następujące:

Dania dla Szwecyi odstępuje Norwegii, otrzymując w zamian Pomeranią Szwedzką i milion talarów. Anglia niepowraca wprawdzie Floty, ale oddaje wyspy, St Thomas i St Croix, tudzież obowiązując się wypłacać subsidium 200,000 funtów szterlingów, dla utrzymania korpusu posiłkowego 10,000 ludzi, który Dania do woysk Sprzymierzonych przylacza. (Zusch.)

Kiel dnia 14go Stycznia n. s.

Po rozpoczęciu kroków nieprzyjaźnielskich z Danią, w dniu 16tym b. m., gdy Duńczykowie opuścili cały ład stały, który przez woyska Sprzymierzone został osadzony, Gabinet Duński wysyłał kilku Parlamentarzystów, i prosił nakoniec o Paszporta dla P. Burke, który iako Pełnomocnik Króla Duńskiego miał się udać do Kiel dla traktowania o pokoy: albowiem Król Duński postanowił nakoniec przyjąć ofiarowane mu zasady. Paszporta natychmiast zostały dla P. Burke wydane, wstrzymano wszystkie kroki nieprzyjaźnielskie, i od kilku dni w głównej kwaterze czy-

nią się układy o pokoy. Już nie tylko główne warunki iego są umówione, ale nawet ułożone wszystkie punkta przedugodne, i nie masz więcej żadney wątpliwości, że pokoy z *Danią* jutro, albo pojutrze ogłoszony zostanie. (Zusch.)

Paryż dnia 21go Grudnia n. s.

(z Monitora)

Wczoray dnia 30go Grudnia o godzinie 2giey, N. Cesarz i Król na swoim Tronie, od Xiążąt, Ministrów, Wielkich Urzędników, i t. d. otoczony, przyymował Senat. — Hrabia *Lacepede* Prezydent Senatu, podał Cesarzowi następny adres:

„N. Panie! — Senat przynosi W. C. M. hołd swojego pełnego uszanowania poddaństwa, i swe dziękki, za ostatnie uwiadomienia, które za pośrednictwem Kommissyi otrzymał. W. C. M. przyymujesz propozycje swoich nieprzyjaciół, które mu ieden z iego Ministrów w Niemczech będący przesłał. (ma to być *Baron St. Aignan*, który się w *Gotha* dostał Sprzymierzonym w niewolę). Jakiż mocniejszy dowód mógłbyś dać swojej skłonności do pokoiu. — Rozumiałeś zapewne N. P. że każda moc wzrasta w siły, gdy sama sobie zakłada granice, i że sztuka uszczęśliwiania Ludów, jest pierwszą polityką Monarchy. — Senat składa ci za to dzięki w imie Francuzkiego Ludu. — W imie tegoż Ludu dziękujemy ci za stosowne środki obrony, które ma przedsięwziąć twoja mądrość dla upewnienia pokoiu. — Nieprzyjaciół wkręcił w nasze granice. Zamierza on sobie przedrzeć się aż w środek naszych Prowincyi. Francuzi, którzy pod twoją wodzą, iedno tylko serce i interes mieć będą, okażą bez wątpienia swą stałość. Państwa równie iak ludzie mają dni swojej żaloby i dni swojego szczęścia; w wielkich tylko okolicznościach uczymy się poznawać wielkie Narody. — Nie, nieprzyjaciół nie rozszarpie tej piękney Francyi, która od 14 wieków utrzymała się z chwałą wpośród tylu przemian losu, i która, na korzyść nawet sąsiedzkich narodów, tak znakomitą była częścią w polityczney równowadze Europy. Jej stałość i uczucie honoru, są tego rękojmią. — N. Panie, przez ostatnie usiłowanie otrzymay pokoy, ciebie i Francuzów godny. Takie jest życzenie Senatu, życzenie Francyi, życzenie i potrzeba całego rodu ludzkiego.

Na tę mowę Cesarz dał następną odpowiedź:

„Wruszony iestem temi uczuciami, iakie mi oświadcza. Z Aktów Dyplomatycznych, których wam udzielić rozkazałem, widzieliście, co czynię dla otrzymania pokoiu. Nie żał mi tych ofiar, których wymagają podane przez nieprzyjaciół, a przezemnie przyjęte warunki. Szczęście Francuzów iest iedynym celem moiego życia. Tymczasem wiele naszych Prowincyi: *Bearn*, *Alsacya*, *Franche-Comté*, i *Brabant* zostały od nieprzyjaciół napadnione. Głos wołający o pomoc, który się teraz z każdej części Familii moiej odzywa, rozdziera mi serce. Wzywam Francuzów z *Paryża*, z *Bretanii*, z *Normandii*, z *Szampanii*, i z innych Departamentów na ratunek ich braci. Czyliżbyśmy mogli ich zostawić nieszczęśliwemu losowi? Pokoy i oswobodzenie Francuzkich Prowincyi ma być iedynym hasłem naszym. Jeżeli lud w massie powstanie, tedy nieprzyjaciół nas opuścić muszą. — Postanowiłem zawrzeć pokoy na zasadach przez samego nieprzyjaciół podanych. — O odzyskaniu naszych dawniejszych zdobyczy i zawirowań nie iest więcej mowa. (z *G. Rysk. Zusch.*)

Kassel dnia 8go Stycznia n. s.

Xiąże dziedziczny *Sasko-Weymarski*, przybył tu dnia wczorayszego ze swoim orszakiem. Dziś oczekujemy tutaj regimentu *Leyb-grenadyerów* *Saskich*, i wielu innych korpusów tego woyska.

Wczoray weszła 1wsza kolumna *Saskiego* korpusu, w której znajduje się batalion *Xiążęcy Sasko-Weymarski*. Woyska te zostały w mieście, i w okolicy rozkwaterowane.

— 10go Stycznia —

Wczoray przybył tu piękny regiment *Leyb Kirsywerów*, ieden regiment *huzarów*, i ieden *ulanów*; *grenadyerowie* *gwardyi*, kilka regimentów *piechoty*, i nader znaczna ciężka i lekka *artyllerya* woyska *Saskiego*. (z *Gaz. Berl.*)

Berlin dnia 18go Stycznia n. s.

Dzisiaj za chwalebne zdobycie przez woyska 4go korpusu armii Pruskiej twierdz *Szczecina*, *Torgawy*, i *Wittenberga*, we wszystkich kościołach tej Stolicy złożono Panu Zastępów uroczyste dziękczynienie.

Przyprowadzono tu z *Lipska* 2 Jenerałów Francuzkich w niewoli wojenney *Guyton* i *Xaintrilles*. — Przybył także transport 58 Officerów i 1,194 ludzi woysk Francuzkich zabranych w twierdzy *Wittenbergu*. (z *Gaz. Berlin.*)

Wittenberg dnia 16go Stycznia n. s.

Czwarty korpus Pruskiej Armii, potrafił w krótkim przeciągu czasu dać chlubne dowody swojego męstwa i miłości ku Ojczyźnie, zdobywając trzy należycie uzbroione i nayuporczywiej bronione twierdze. *Szczecin*, nastęrczył tym woyskom sposobność okazania swej wytrwałości w ponoszeniu trudów ośmio-miesięcznego oblężenia. — *Torgawa*, którą *Napoleon* uważał iako twierdzę iego panowania w północnych Niemczech, i którą niesłychanym kosztem i użyciem wszelkich sposobów sztuki obwarował, poddała się we 12ście dni po otworzeniu paralleli, a załoga pomimo nayuporczywszej obrony, przeświadczona o przewyższającym męstwem woysk oblegających, przyjęła niewolę wojenną. — Nakoniec *Wittenberg* upadł po iednym z najsławniejszych w dziejach wojennych oblężeniu. Uzbroiony aż do zbytku, broniony przez liczną i zdrową załogę, miał naczelnego odważnego i walecznego wodza, i w murach swoich iednego z pierwszych Inżynierów Francuzkich. Wysokie wały, zalane fossy, nasrożone palissady, i mnóstwo innych warowni, zdawały się czynić niepodobnym zdobycie tej twierdzy, zwłaszcza w tej porze roku, która wszelkie przykopy i zbliżenie nie zmiernie zatrudniała. Lecz waleczność oblegających (tu wyliczone są regimenta liniowe i milicyi) pokonała wszelkie zawady, wzgardziła wszelkiem niebezpieczeństwem. Równie śmiało iak biegle rozporządzenia Półkownika Inżynierów *Plauzen*, przyprowadziły nas w kilku dniach, pod nieustającym ogniem nieprzyjaciół, aż do pokrytej drogi, a w ten czas męstwo żołnierzy i ślepa ufność w mądrości naczelnego wodza, przywiodły do skutku ten szturm świetny, przez który twierdza została zdobytą. Wołając, niech żyje Król! woyska przebyły fossy, wały i palissady; co zaś iest naypiękniejszym w tym szturmie, iest, iż żaden mieszkanić skrzywdzonym, ani zrabowanym nie był; żaden z nieprzyjaciół nie poniósł śmierci, ani rany, który o przebaczenie prosił. (z *Gaz. Berlin.*)

Burg dnia 12go Stycznia n. s.

Już od 8min dni, wiele woysk z korpusu oblegającego *Torgawę*, stanęło pod *Magdeburgiem*. — Przed trzema dniami Francuzi z dwóch bram tej twierdzy, zrobili wycieczkę, mało iednak przez to zdobyć mogli żywności, albowiem wszędzie pobici i rozproszeni, aż do bram *Magdeburga* ścigani byli. — Przed ośmiu dniami 4,000 Rossyjan, około *Magdeburga*, przeszli do *Hamburga*. (z *Gaz. Berlin.*)

Jedenaste doniesienie od Armii *Szląskiej*.

Kreutznach 4. Stycznia n. s.

(Lubo to doniesienie Urzędowe zawiera opis znaiomych już wypadków, umieszczamy je tu iednak dla utrzymania ciągu historycznego zdarzeń)

Feldmarszałek *Blücher* postanowiwszy rozpocząć rok 1814 i nową kampanią przejść przez *Ren*, wydał potrzebne do tego rozporządzenia. Jenerał, Hrabia *St. Priest* zebrał woyska swoje pod *Erenbreitszteynem*, i kazał w nocy z ostatniego Grudnia 1813 na pierwszy Stycznia 1814 przeprowadzić się części iego, a Jenerałowi *Bistramowi* uderzyć na okopy nieprzyjacielskie na przeciw *Lan* założone. Zdobyto je po nieznanym odporze, poczem Jenerał *Bistram* posunął się do *Koblentz*, zdobył to miasto, zabrał 4 dział, i więcej iak 500 nieprzyjaciół w niewolę.

Jenerał *piechoty York* zebrał woyska swoje pod *Kaub*, kazał *piechotę* przewieść na statkach, i zachwyć *znienacka* nieprzyjacielskie czaty. Po krótkim odporze zajęto *Bacharach* i *Oberwesel*, a potem rzucano pontony przy zamku zwanym *Alte-Pfale*, leżącym na kępie w środku *Renu*; trudności w zahacze-

niu mostu nie dozwoliły przechodzić po nim, aż dopiero w dniu 2gim Stycznia zrana. Jenerał *Hinerbein* wyparłszy nieprzyjaciela z *Reinbellen* i *Waldalgeshey* mu dnia 2go Stycznia, wkroczył do *Kreutznach*, Jenerał *York* udał się za nim z całym korpusem.

Dywizya nieprzyjacielska pod wodzą Jenerała *Riccard*, która osadziła *Ren* od *Moguncyi* aż do *Koblentz*, usiłowała utrzymać się przy mieście *Zimmern*; lecz Pułkownik, Hrabia *Henkel* pociągawszy ku temu miastu, kazał w nocy wysadzić bramy, i wszedł gwałtem do miasta. W różnych utarczkach zabrano 200 jeńców.

Jenerał *Baron Saken* zebrał wojsko swoje pod *Manheimem*, gdzie nieprzyjaciel na przeciw uścia *Nekaru* założył mocny okop, opatrzone ostrosłupami, i mający 4ry działa i dwie haubice. Jenerałowie *Sass* i *Taliesen*, przeprawiwszy się na statkach okop ten szturmem zdobyli. Dowódca, 7ciu Oficerów i 300 żołnierzy; oraz działa dostały się w ręce nasze. My przy tém pięknym natarciu, utraciliśmy do 200 ludzi w zabitych i ranionych, lecz nieprzyjaciel więcej.

Baron Saken pociągnął z korpusem swoim ku *Frankental* i *Worms*. Pruski Jenerał *Biron* Xiążę *Kurlandski*, wysłany od niego dla otworzenia przez *Alzei* związków z korpusami *Yorka* i *Langerona*, napadłszy nieprzyjaciela w *Alzei*, wyparł go z tamtąd i poymał mu w niewolę iednego Podpułkownika, 5ciu Oficerów, i więcej iak 120 żołnierzy, a oraz zdobył ieden wóz prochowy. W tym samym czasie Jenerał *Maier Karpow* odprawił utarczkę iazdy pod *Mutterstadt*, w której rozpedzono i zrabano 7dm nieprzyjacielskich szwadronów; poymano w tej rozprawie 3 Pułkownikow, 22 Oficerów i 198 jeźdźców. — Jenerał *Langeron* dnia 3go b. m. zdobył *Bingen*, i pōpędził nieprzyjaciela ku *Moguncyi*; strata jego nie znaczna. Jenerała *Olsuziewa* raniła kula kartaczowa, lecz rana nie jest niebezpieczna.

Tak więc nieprzyjaciel w przeciągu trzech dni utracił 13 dział, i przeszło 1,500 ludzi. Armia Słaska w dniu 4 Stycznia zajmuje Kray między *Mozełą* i *Manheimem*. *Moguncya* odcięta jest już od Państwa Francuzkiego, a wojsko Francuzkie cofa się wszędzie szybko ku rzece *Saare*.

Wojsko sprzymierzone przyimowane wszędzie z największą radością. Niemieccy mieszkańcy lewego brzegu *Renu*, nie wyrodzili się ieszcze w czasie dwiętnastuletniej niewoli; pokazują oni wszędzie ducha i wolę prawdziwych Niemców. Celnicy, wszyscy rodem Francuzi, poniekali zewsząd, a *Feldmarszałek* przywrócił już stosunki handlowe z prawym brzegiem, co wielką mieszkańcom sprawiło radość.

(z *Gaz. War.*)

z *Frankfortu* (nad *Menem*) dnia 4go Stycznia n. s.

Wyszedł tu urzędownie plan połączenia Władców Niemieckich, w przysposobieniu źródeł do nakładu wojennego; główna treść jego jest następująca: Obowiązują się Władcy Niemieccy, którzy odstąpili od Związku Reńskiego, oprócz dawanych przez nich Kontyngensów, obmyślić kredyt w miarę ogólnych dochodów ich krajów, podług przyjętych zasad, lub podług ilości dusz. Na ogół summy wydadzą spólnie główną obligacyą, w której obowiązują się solidarnie wypłacić każdy w 24ch trzy-miesięcznych terminach, a więc w przeciągu lat 6ciu, zaciągniętą ilość; tak, że pierwszy termin wypłaty, przypadnie w rok po wydaniu obligacyi. Za szczególną hipotekę tej obligacyi podają Sprzymierzone Mocarstwa Niemieckie dochody krajowe i dobra korony, a rzeczywiste uiszczenie długu, zapewniają nawet przez traktaty. Główna obligacya wydana będzie w częściowych: na 5,000, 2,000, 1,000, 500, 200, 100 i 50 złotych (zapewne Rynskich) na ukaziciela, i przynosić będzie 6 od sta procentu. Rosya, Austria, i Prussy, biorą z ogółu po $\frac{1}{8}$ części, Szwecya zaś $\frac{1}{4}$. Jeżeli *Hannower* przystąpi, otrzyma tyle obligacyi, ile wyda z swej strony; podobnież *Bawarya* i *Wirtemberg*. Takimi obligacyami czynić będą Sprzymierzeni wypłaty, do iakich się zobowiązują, a w mieście od teatru wojny niezbyt oddalonym, ustanowiona będzie Kommissya mająca czuwać nad

ściśłém uiszczeniem opłat, przez Sprzymierzone Mocarstwa czynić się mających, i która wykupować będzie w gotowiznie, i niszczyć obligacye przez loteryą z kolei do zapłaty wychodzić mające.

W tych dniach przejeżdżał tedy Rosyyski Minister Policyi *Bałaszów*, z Londynu do głównej kwatery. (z *Gaz. War.*)

z *Lubeki* dnia 3go Stycznia n. s.

Podróżni, którzy tu przybywają z *Altony*, opowiadają okropne szczegóły wypędzenia mieszkańców *Hamburga* z tego miasta. W dniach 24tym i 25tym zeszłego miesiąca, otwarte były bramy dla wygnańców, od 10tej zrana, do drugiej po południu. Wszystkich wypuszczano, lecz nikogo nie wpuszczano, a kto usiłował dostać się ubocznymi drogami do miasta, ten został pochwycony, i pod sąd wojenny oddany. Wiele osób wywlekano w nocy z łóżek, zamykano w kościołach, a nazajutrz wypędzono z miasta. Między temi było wielu zamożnych mieszkańców, którzy opatrzyli się dostatecznie w żywność, a których majątek i zapasy zagrabionemi teraz zostały. Wypędzono już do 30,000 dusz, nie miało teraz zostać więcej w *Hamburgu*, iak 40,000, na których spadły wszystkie ciężary. — Giełdę zamieniono w stajnię; inne publiczne gmachy, na podobny temu obrócono użytek. Z Kościołów nawet, dwa tylko do nabożeństwa pozostały. Zagrabiono wszystkie zapasy drzewa, a nawet statki z *Elby*. Przedmieście *Hamburgerberg* całkiem zniszczone; podobnież ogrody, posady, domy letnie i t. d.

Altona nie jest osadzoną; wiele mieszkańców obawiając się samowładności *Dawousty*, ucieka za *Elbę*.

Podług innych doniesień, już do 35,000 mieszkańców, częścią dobrowolnie wyszło, częścią gwałtem wypędzono z *Hamburga*. — Przednie czaty Sprzymierzonych stały nad *Zielonym Stawem*, pod wiatrakiem *Wandsbeckim*, pod *Barnbek*, *Winterhude*, *Eppenhof*, *Embsbüttel*, i t. d. Nad Stawem zwanym *Złodzijskim*, znaczna zaszła walka. — Spodziewają się powszechnie w *Hamburgu* przypuszczenia szturm.

(z *Gaz. Berlin.*)

Ze *Lwowa* dnia 11go Stycznia n. s.

N. Królowa *Sycylijska*, stanęła tu dnia wczorajszego. Korpusy milicyi Miejskiej stały w parady na rynku, a przed Arcy-Biskupim pałacem, gdzie N. Królowa wysiadła, stała kompania półku piechoty. — Na wschodach powitały ją wszystkie Władze Cywilne i Wojskowe. Wieczorem raczyła N. Królowa zaszczycić obecnością swoją teatr, gdzie ją wśród odgłosu trąb i kotłów nader licznie zgromadzona publiczność okrzykami radości powitała. N. Królowa zabawi się nieiaki czas w tutejszym mieście.

(z *Gaz. War.*)

z *Berna* dnia 9go Grudnia n. s.

Dnia 24go, zaszła tu odmiana Rządu: Wielka Rada złożyła woje władze Rządowi, który exystował do 1789 roku; zniosła akt pośrednictwa, ile się to tyczy Kantonu Bernskiego, a oraz uwolniła od przysięgi urzędników. Tegoż dnia członki wielkiej i małej Rady, przywrócili dawny Rząd miasta i Rzeczypospolitey Bernskiej, a w Kantonach *Watskim* (*Waadt*) i *Argawskim*, nakazali oddać kassy, zbrojownie, zapasy i t. d. urzędnikom Bernskim. Tymczasowie poruczono zarządzanie Kommissyi, której członkiem jest także *Landaman Wattenwyl*, prócz tego mianowano Wydział Konstytucyjny, którego Prezydentem jest *Soltys z Mylinen* (*Mülinen*).

Wyszła tu odezwa względem odrodzenia się naszej wolności, następującej treści: „Na co, nagleni przemocą od czasu iey rozpostarcia się, musieliśmy pozwolić, to wam wierni i kochani, jest aż nadto wiadomem. Nasz kray winien także składać swoje dziękczynienia oswobodzicielom *Europy*, Mocarstwom Sprzymierzonym, iż może teraz znowu w nieprzerwaney spokojności, czynić zabiegi około leczenia ran swoich. Znosi się akt pośrednictwa, a w jego miejsce ukończyć należy dzieło, zaczęte 1802 roku, z szlachetną spokojnością, stałym umysłem, i bez wpływu iakichkolwiek namiętności. „

(z *Gaz. Warsz.*)

z Zurychu dnia 31 Grudnia.

Terazniejsze okoliczności zrzuciły, iak widać powszechną odmianę w kraju naszym. Zwołani do Zurychu Posłowie Kantonów zaprosili przez trzech z grona swego deputowanych, byłego Landamana Redynga z Szwytz Burmistrza Psister z Szasfuzy i byłego Landamana Arnolda z Ury — Zgromadzono Radę Zurycką, aby piastowany od wieków z chwałą i użytkiem oyczyny dyrektoryat związku znowu przyjęła, co Burmistrz i Rada uczynić przyrzekli. W tejże chwili zgromadzeni u Landamana Posłowie z Zurychu, Ury, Szwytz, Zug, Glarus, Bazylei, Fryburga, Szasfuzy i Appenzel podpisali zasadę nowego związku. Zapewniają sobie wierność związkową, radę i pomoc; wzywają nie obecne jeszcze kantony dawniejszego i późniejszego związku, aby przyłączyły się do nich, oświadczają, iż w nowym związku nie mają miejsca nie zgodne z prawami wolnego ludu stosunki poddaństwa. Nakoniec dawnemu zwierzchnictwu w Zurych, polecieli zawiadywanie ogólnemi sprawami aż do przyszłego stałego urzędzenia stosunków związku. Po południu podpisali także to pismo Posłowie z kantonów Lucerneńskiego, St-Galskiego, Argawskiego, Turgawskiego i Watskiego. W wieczor przyjechali jeszcze do Zurychu Posłowie z Solury i Gryzonii; nie dostawało już tylko Posłów z Tessynu, Unterwaldu i Berna. (G. War.)

WIADOMOSCI ROZMAITE

— Ostatnia Gazeta Frankfortska, z powieści iednego znakomitego podróżnego, który przejeżdżał z Londynu, donosi, że Lord Wellington dnia 10go, 11go i 13go Grudnia, uderzył i pobił znowu Soult'a, a opasawszy Bayonę dziesięcią tysiącami żołnierzy, poszedł na przód z wojskiem całym dla zbliżenia się ku Armii Sprzymierzonym.

— Oddział Francuzki, który czynił obróty na Brede, powróciwszy pod Antwerpią, i połączony z większą częścią załogi tego miasta, stanął obozem w jego okolicach. To obozowanie w porze zimowej, okazuje ducha mieszkańców Antwerpii: Francuzi czują, iak wielkie byłoby niebezpieczeństwo zostawać w mieście przy zbliżeniu się Sprzymierzonych. W Antwerpii nie zostało tylko 1,200 ludzi na załodze.

— Sprzymierzeni złożyli w Freyburgu wielką radę, której owoce, bez wątpienia, nie bawnie dojrzeją. Lord Castlereagh, był tam spodziewany, mówi także, iż Caulincourt przyjeżdżał od Napoleona, lecz wkrótce na powrót odiechał.

— W Tyrolu obecność wojsk Austriackich, przywróciła spokojność — Dowódcy rozruchów przekonani, iż Austria nie pochwala ich kroków, wrócili do swoich powinności.

— Rozchodzi się pogłoska, która się wkrótce zapewne sprawdzi, że Lugdun (Lion) i Nancy, są w ręku Sprzymierzonych. (z Zusch.)

— Twierdza Nowy-Bryzak, wraz z warownią Mortier, już dnia 4go Stycznia była zupełnie opasana. Załoga iey składa się od 400 do 500 ludzi wojska regularnego, z 5,000 Włóścian nienubranych i niewyćwiczonych tworzących, tak nazwany hufiec: przy działach są artylleryści morscy. W Zamku Mortier zaledwie jest 250 ludzi.

— Gazeta Tyrolu południowego pod dniem 27. Grudnia, donosi, że od przybycia Feldm. Bellegarde, panuje wielki ruch w Armii Włoskiej — Postawiono trzy mosty na Adydzę. Przybycie tego Wodza, sprawiło wielką radość w mieszkańcach byłych Prowincyi Weneckich: jest on im z kampanii 1799 znany, był Wielkorządcą tych Prowincyi, zna język, i jest bardzo uprzejmym.

— Według doniesień urzędowych, wojska Sprzymierzone we Francyi około dnia 6go Stycznia n.s. zajmowały następnę pozycję: lewe ich skrzydło opierało się o Genewę, i zajmując przechody przez góry Jura, Simplon, i So Bernarda, dochodziło do Besansonu: środek posuwał się ku źródłom Mozelli w górach Wogezu, Alsacyą od Lotaryngii dzielących;

korpusy Jenerałów Wrede i Wittgensteina, zajmowały całą Alsacyą, Armia Szląska osadziła kraj między Sarą, Mozellą i Renem, aż do Coblenzu — Niżej Renu miasto Bonna, było w ręku Sprzymierzonych, a Jenerał Bülow, Graham i korpus Saski postępowali od Bredy ku Antwerpii i Bruxelii: kilka twierdz na ziemi Francuzkiej już było w mocy Sprzymierzonych; Gwardye i wielkie rezerwy stały jeszcze w Szwajcaryi, a część wojsk dążyła przez Szwajcaryą ku Włochom.

— Zapewniają, że J. K. Wysokość Xże Szwedzki, oświadczył, iż za 14 dni na czele 60,000 wojska stanie nad Renem.

— W Sztokholmie krąży w języku Francuzkim kopia następnego listu jeszcze w Grudniu pisanego:

Mój kochany Oskarze!

„Niegdyś Lubeczanie pomogli Gustawowi I. do powrócenia wolności Ojczyźnie swojej — Wyplaciłem teraz ten dług Szwedów — Lubeka jest wolną — Miałem szczęście oswobodzić to miasto bezkrwi przelewem. Ta korzyść jest miłszą memu sercu, niż byłaby wygrana walney bitwy, gdyby to nawet najmniej ludzi kosztować mogło. „

„Jak szczęśliwi jesteśmy, kochany Oskarze, gdy też ludziom oszczędzić możemy. W ten czas tylko sprzyja nam sen spokojny. Gdyby się wszyscy ludzie o tej prawdzie przeświadczyli, nie byłoby na świecie Zdobyców, i narody byłyby tylko przez prawych Królów rządzone — Jutro wyruszam do Oldelslohe, poiu-trze pójde, gdzie mnie bieg wypadków powoła. Czy nie wszystko dla pozyskania największego mojej ojczyźnie dobra. Za nadgodę nic więcej od niej nie żądam, tylko aby ciebie, mój kochany Synu, wspierała w tém wszystkim, co dla iey dobra i pomysłności przedsięwziesz — Twój dobry Ojciec.

Karol Jan.

D. 7 Grudnia 1813 w Lubecie.

— Donoszą z Bremen dnia 4go Stycznia, że liczba mieszkańców Hamburga przeznaczonych na opuszczenie miasta dnia 19go Grudnia, wynosiła już 53,000 o. ob.

— Miasto Wiedeń, wysłało do Cesarza Deputacyą z powinszowaniem temu Monarsze otrzymanych zwycięstw.

— W Wiedniu, w roku przeszłym w okręgu miasta i przedmieść, umarło 7,345 mężczyzn, 5,260 kobiet, wszystkiego 12,971 osob (456 mniej niż w roku 1812). Liczba urodzonych wynosi 12,741, z których 6,237 męskie, a 5,864 płci żeńskiej (787 więcej w niż roku 1812) Zaszlubionych par 1973 (581 mniej niż w roku 1812). Rzecz godna uwagi, że w liczbie umarłych, jest tylko 13 na ospę.

— Donoszą z Wrocławia pod dniem 12 Stycznia, że Jenerał Laplane, dowódzcy w twierdzy Głogowie, użył najsilniejszych środków do utrzymania swojej załogi w zupełnej niewiadomości wypadków wojennych i politycznych, i że daremne były wszelkie usiłowania i odezwy dowodzącego korpusem oblegającym, aby Jenerał Francuzki wojska Niemieckie, których kraie są w otwartej wojnie z Francją z twierdzy wypuścił, lub bezczynnem zostać dozwolił. Gdy te sposoby nieskutkowały, wynaleziono umyślnie gatunek rac, za których pomocą w nocy z 29go na 30 Grudnia, około 3,000 sztuk gazet, proklamacyi i innych pism publicznych do twierdzy wrzucono. Dnia 5go Stycznia, okazał się już skutek tego kroku, kiedy Komendant Frankfortskiego wojska Hrabia Heusenstam twierdzę opuścił, i do oblegających przybył. Major artylleryi Saskiej Hochszteilen, oświadczył także Jenerałowi Laplane, iż stosunki iego oyczyny niedozwalaia mu więcej Francyi służyć. (z Gaz. Berlin.)

— Donoszą z Warszawy pod dniem 18tym Stycznia, że tam przybył Jenerał Francuzki Rapp, który był Gubernatorem Gdańska, i że w témże mieście znajduje się Jenerał dywizyi Puthaud, który się pod Löwenbergiem w Szląsku dostał w niewolę.

Nowe Xiążki

2 W Drukarni Józefa Zawadzkiego Typografa Uniwersytetu wyszła Rozprawa pod tytułem „*Mémoire sur l' Origine et la Nature de la plique Polonoise, lu à la Seance Litteraire privée de l' Université Impériale de Vilna le 15 Janvier 1814. par Joseph Frank Conseiller de College, Prof. de Medicine Pratique, Chevalier de l' ordre de St. Vladimir. &c.*”

Autor rozprawy przebiegłszy, w szybkim rzucie oka, najsławniejsze o tej chorobie mniemania, podaie własne, na długiey obserwacyi i rozległey iego w tym kraiu praktyce oparte, iż choroba zwana pospolicie *Kottun* (plica polonica) jest wyrodem inney znaney pod imieniem *trąd* (Lepra), która w XIII. wieku straszliwie w Europie rozszerzona, w różnych krajach rozmaicie przeobrażone zostawiła o tatki.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE

3 Za Dekretem Remissyjnym Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu wszysey Kredytorowie i pretenssorowie iakiegokolwiek stosunki do majątku JO. Xżney Maryi z XXżąt Sapiehow Puzyniney Star: Szatnickiey mieć mogący, do realizowania onych stawac powinni w iednym naznaczonym Sądzie Ziem: Wileń: że więc takowa Sprawa w Kandyeyi Trzykrólskiey Roku terazniejszego 1814. z porządku wołania Regestrow przypadnie i ostatecznie rozpoznana będzie, ażeby wszyscy Kredytorowie i Pretenssorowie sub amissione Cause w tymże Sądzie Ziem: Wileń: stawali, niniejsza trzykrotna podaie się Awizacya.

3 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski za Dekretem Ziem: Pttu Słoniń: ad fundum Dóbr Iwaszkiewicz w Pttcie Wołkowyskim położonych przez W. Wincentego Strawinskiego byłego V. Marszałka Słonińskiego pod Konkurs Kredytorow na wieczystą Taxę i Exdywizyą oddanych, na termin Dekretowy, to jest: dzień 29. Mscia Decembra roku 1813. zebrany, po ufundowaniu w dniu tymże Aktu swobego, następnego dnia 30. w tym pierwiastkowym zjeździe swoim, przy wygiciu z pod Tradycyjnych Possesywow Sched, i ustanowieniu nad całości Dobrami Administracyi, wyznaczając Geometryczny wymiar, komportacye, Akta Inkwizycyi, Kalkulacyi i Weryfikacyi z załatwieniem dalszych Akcessoryjnych wypadkow, zadczydował, Dzień pierwszy Julii roku idącego 1814. wedle Greckiego Kalendarza na powtórny Zjazd oznaczył — A dla małego na czas Akcessoryjny Wierzycieli zebrania się, aby na przyszłym terminie wszyscy Kredytorowie i Pretenssorowie ku jednoczasowey rozprawie sub amissione swoich pretensyw stawili się sami, lub przez swych Plenipotentow, Awizacyą po Aktach Słoniń: Wołkow: et etiam przez Gazety publiczne zadeterminował — Jaką z polecenia

namienionego Sądu rozsyłając i do Gazet podając podpisuję — Dat Roku 1814. Mscia Januar: 3. dnia. Jan Kazimierz Remberowicz Sądu Taxatorsko - Exdywizor: Regent.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątności Białozorowa i Folwarku Jotayn w Pttcie Upitkskim W. Ludwika Sopocki Sędziego b. Ziem: Kowień: przewodnictwem Remissy Sądu Głłgo Lit: Wileń: w Ruieszcze 1812 Maia 21 Dyllacyiny wyrok załatwiwszy finalną rozprawę do dnia 5 8bra tegoż Roku był odłożył — Jakowemu zamiarowi, gdy przeszkody Kraiowe założyły tamę; dopiero przeto tenże Sąd daley kontynuować przedsiębierze, i pomimo wydane Wierzycielom obwieszczenie, osobno ieszcze wszelkich WW. Pretensorow przez Kuryera Lit: zawiadamia że w dniu 18 Februar: Roku idącego nie zawodnie w majątku Białozorowie Sądy swe złoży i ostateczne rozpoznanie sub Amissione nie iawionych pretensyi dopełni.

1 Na skutek Dekretu Remissyjnego Sądu Głłgo 2go Departamentu Guber: Lit: Grodzień: w dniu 17 Xbra 1813 Roku zapadłego, zawiadamiają się Kredytorowie, i z iakiegokolwiek tytułu do funduszow i majątku JW. Józefa Bułharyna Marszałka Pttu Prużań: i Kawalera mogący mieć pretensorstwo; oraz Debitorowie do teyże massy dłużni i do odpowiedzi ulegający: że naznaczony powyższą Remissją, Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na dniu 1 Marca teraz: 1814 Roku zjechać ad fundum Dóbr Czachca w Pttcie Prużań: leżących iest obowiązany; oraz że przy usatysfakcyonowaniu wszelkich realnych i dowiedzionych należności przez JW. Marszałka Bułharyna zawinionych sposobem wieczystey Taxy i Exdywizyi; przeciwnie na niestawiających i nie dowodzących swey należności Kredytorow, zapisać Amissyą, a na Debitorach również nie iawiających się, sądzić ostatecznie wykazane na nich zawinienia, tenże Sąd Exdywizorski ma poleconym. Dat 1814 Januar: 4 dnia.

Jako Plenipotent podpisuję. Stanisław Zadarnowski.

3 Roku 1814. Januarii 14 Michał Kościółkowski Deputat Wywodowy, Alexy Marzałkowiez Wilkomir: Kościółkowscy Bracia, wzystkich swoich Wierzycieli, tak Tabellą przez Oyca nazłego Ignacego Kościółkowskiego Mar. Wilkomir. podanych, iako też nazłych własnych wiadamiamy — Lubo Dekretem Sądu Głłgo Departamentu 2go Litt. Wileń: Roku nie dawno ominionego 9bra 29 dnia, ogłofzonym Exdywizyą dóbr Ponedela i Popiela, ze wzystkiemi attynencyami, dla satysfakcyi JWW. i WW. Kredytorow, respective działu i Tabelli, została przeznaczoną — Jednak niechcąc wierzycielom swoim, w ich pretensyach przewłoki dalszey czynić, a mając prawdziwe chęci do oddania każdemu co się przynależy, z iednymż dnia 1go Januarii do majątku Ponedela przybyłemi, iako to z JWW. Strutyńską Jenerałową, Matką naszą — Opiekunami nieletnich Kościół-

kowskich Chor: z WW. Komarami Pułkownikami, Kuszelewskimi Starostami, Komorowskimi vice Mar. i Sędz: Pietkiewiczami Prezydentami, Toplickimi Sędz: Kupściem Szam: Marcinem Kościłkowskim Por. Ancyporowiczem Deputatem Wywodowym, Kilmowiczem Prezyden. z Karpuzkiem Skarbnikiem Lidzkim, oraz innemi za wdaniem się W. Siesickiego Podkom: Wilkomir: Szanownego ze wzajemnym miar Obywatela, układy przynoszące spokójność i pewność poczyniliśmy. Ich kredyty to na ziemi Dziedzictwem wybytey. Jako też pod zastawney oddaney ulokowanemi zostały. Drugich zaś wierzyteli, nie mogąc łaskawego przybycia doczekać się, wzywamy i prosimy, aby w każdym dogodnym sobie czasie, raczyli do dóbr naszych Ponedel, lub Popiela przyjechać, albowi też umocowanych przysłać, a każdemu według jego wyboru, po opłacie zaległych procentów, ziemię nam pozostającą za należność oddamy, za cierpliwość JWW. Kredytorom, a za pracę poniesioną W Siesickiem Podkom: wdzięczność i podziękowanie oświadczając, o zaskuteczności naszego postanowienia upraszamy, i aby wszyscy mogli o rzetelnych chęciach wiedzieć, przez Gazetę zawiadamiamy.

5 Petronella z Bienkiewiczow Kościłkowska Deputatowa Wywodowa Pttu Wilkom: przez niniejszy wyrzeczny Dokument, w ogólnie i w szczególe zawiadamiam każdego w tem — Lubo Dekretem Kompromissarskim: Roku 1811 gbra 30 dnia w Ponedelu ogłoszonym na mezu moim Michale Kościłkowskim miałem sumę zasądzoną, i przez Tradycją wyseklowaną w całej pretenzji na tychże Dobrach została opartą — Jednak dostrzegając, iż JWW. i WW. Kredytorom, tak Oyca naszego Tabellą podanym, iako też przez Mędyra moiego zawiniotym, nie mała przez to w odbiorze swej należności czyniła się przewłoka — oddalając zatem Szanownych Wierzyteli to nieukontentowanie — a przestając na tym, co wydziałem Naywyższej Opatrzności, i łaską Rodzicow Dobrodzieiow, do sukcesowania przyjdzie — nie tylko i wyż namienionego Dekretu Kompromissarskiego skutków, lecz całej tymże wyrokiem sądzoney dla mnie summy na zawsze odstępuję i wyrzekam się — Miałek Ponedel z pod Tradycji uwalniam — wszystkim Kredytorom, lokować się na onym dozwalam — Dekret Kompromissarski, i za onym nastają Tradycją, kasknię, i z ksiąg w całości eliminuję, i w tym celu niniejszy wyrzeczny Dokument, dla dobra Wierzyteli ustanawiający się, do akt Powiatowych oddaję, własną ręką podpisuję — Dat 1814 Januarii 14 dnia w Ponedelu.

WEZWANIE

1 Zyczący podić się i pojechać do St. Peterzburga Maystrowie, zdolni do zaprowadzenia fabryki papiernianey, iako też Maystrowie umiejący robić fajans, albo kamienne naczynia, tudzież umiejący młynik, któryby umiał utrzymać w porządku Tartak, i Młyn pyłowy, mają się iawić dla uczynienia Kontraktu na zaulek przeciwko Kardynalii w Domu Kromana po Numerem 112, i pytać się o W. Sowietnika Kolleskiego Sakera.

LICYTACYA.

1 W skutek Delegacyi Magistratu Grodzień: pod

dniem 18 Xbra przeszłego 1813 Roku nastaley. Ja niżej wyrażony Urzędnik tegoż Magistratu, Licytacyą publiczną Kamieniczki w Mieście Grodzie przy Ulicy Mostowej położoney za Nrm 753 o jednym piętrze, w terminach 22 i 31 Januara: oraz w dniu 25 Mscia Lutego idącego 1814 Roku w tymże Mieście Grodzie odbywać będę — Y że w tym ostatnim dnia 25 Lutego terminie też Kamieniczka naywięcey z Konkurentow dającemu wyprzedaną zostanie, do którego i opłata poszlin od summy do Skarbu należney iest przywiązana, dla wiadomości o tém każdemu, ninieyszą do Gazety Kuryera Lit: podaję awizacyą — Dział: się w Grodzie 1814 Roku Januara: 16 dnia.

R. M. Gr. Tobiasz Hausmann.

DONIESIENIA.

3 Izaak Szejnerowicz Tabelski, mam honor uwiadomić Powszechność, iż mieszkam w Kamienicy JXX. Franciszkanow pod Dzwonicą w Wilnie u W. JP. Gawrońskiego Adwokata, gdzie przysposobiłem Prassy, Tynktory, Ramy i dalsze Warstwy Farbiarskie, a przeto stałem się zupełnie zdolnym do farbowania Sukna, Materyi, Bawełnicy, i t. d. na rozmaite kolory, oraz włosy Końskie na Pons — Nadto trafiam z materyi przez wilgoć będące plamy, nie zmieniając kapitalnego koloru wymować, więc któryby z JWW. i WW: Obywateli miał co do ufarbowania, śmiało oddać może, gdyż wszelką tak co do sztuki i umiejętności farbowania, iako też pewnością dać się mającey rzeczy do farby, zupełną na siebie zaymuje ewikcyą — Jeżeli przychodnie Cudzoziemcy znajdują względy, tedy Ja w tutejszym urodzony Kraiu i doświadczeniem nauczony, spodziewam się pierwsze znaleźć, za które starać się będę być dogotnym, a zatym o przystarczenie do farbowania Sukien, Materyi i t. d. nowych lub starych dopraszając się podpisuje się.

Izaak Szejnerowicz Tabelski Fabr: Wileń.

4 Niżej podpisany uwiadamia tych wszystkich którzy sobie zyczą nabyć Towarow znajdujących się w Rydze w Domie W. Doktora i Sowietnika Somera, iako to: Korzennych, Aptekarskich, i Farb w różnych naylepszych gatunkach, że się one za cenę nappomierniejszą przedają.

Jan Chrystyan Weichler.

3 W Domu W. Święcieckiego na Skopówce znajduje się Karyta poczwurna na Angielskich Rysorach do sprzedania ceną czter: zł: 60.

3 JPan Józef Chodzkiewicz raczy przybyć do Mieszkania czyli Sklepu moiego w Domu Felcobra a odbierze Zegarek Repetier Srebrny skradziony; którego według opisanja mi danego od właściciela, przytrzymałem.

J. Sawicki Zegar: M. U. W.